

Rynek należy do grup producenckich

data aktualizacji: 2020.08.12 autor: Justyna Napierała



Krzysztof Furmański prezes grupy producenckiej Bialski Owoc przyznaje, że rynek należy dziś do dużych dostawców, grup producenckich. (Justyna Napierała)

Dziś sprzedaje się owoc wyłącznie najwyższej jakości. Grupy producenckie stoją na jej straży, ale też pomagają sadownikom w codziennym działaniu, mówi Krzysztof Furmański prezes grupy Bialski Owoc.

W grupie zrzeszonych jest teraz 32 członków, którzy gospodarują na 600 hektarach.

W Bialskim Owocu skupowane są jabłka i gruszki.

- To jest dobry czas dla jabłek, kończą się już nam zapasy w magazynach, cena zarówno jabłka i gruszki to 5 złotych za kilogram, teraz będzie powoli spadać - dodaje Krzysztof Furmański.

- Sezon jest dobry - przyznaje.

- Plony w tym roku będą wyższe niż w zeszłym - podkreśla.

Okolice Białej Rawskiej ominęły burze, grady. Najgorsze są wiosenne przymrozki, bo zim właściwie już nie ma takich, jak przed laty.

Owoce z Białskiego Owocu trafiają głównie do marketów.

- Nasze owoce są bardzo kontrolowane ale dla nas jakość też jest najważniejsza. Stosujemy zintegrowany system upraw, szkolenia - podkreśla Furmański.

Do grupy przyjeżdżają też sadownicy z innych krajów a Polacy wyjeżdżają przyglądać się konkurencji. Jak się okazuje, nie mamy się czego wstydzić, w niczym nie odbiegamy od zachodnich sąsiadów.

Co dziś jest podstawą aby odnieść sukces w tej branży?

- Mądre inwestycje w sady, które są warsztatem pracy. By zysk przychodził nie po dziesięciu, a po czterech latach. Warto inwestować w dobry materiał szkółkarski i wiedzę - mówi prezes Białskiego Owocu.

Grupa producencka doradza, pomaga sadownikom w wypełnianiu dokumentów, organizuje szkolenia, wyjazdy studyjne.

Grupa korzysta też ze środków na inwestycje w sadownictwie. Grupa producencka Białski Owoc z tytułu realizacji planu dochodzenia do uznania w ramach wspólnej organizacji rynków owoców i warzyw z Unii Europejskiej otrzymała w latach 2011-2014 wsparcie w wysokości 76,18 mln złotych, z czego 1,63 mln złotych przekazano na pokrycie kosztów związanych z utworzeniem grupy producenckiej i prowadzeniem działalności administracyjnej, oraz 74,55 mln złotych na pokrycie części kwalifikowanych kosztów inwestycji wskazanych w zatwierdzonym planie dochodzenia do uznania. Grupa otrzymała środki za które pobudowała między innymi przechowalnię, sortownię, pakownię, zakupiła samochody ciężarowe.

Wielkość produkcji to około 20 tys. ton rocznie.

Owoce z Białej Rawskiej trafiają nie tylko na polski rynek, ale też do Czech, Słowacji, Rumunii, Chorwacji, Holandii. Egiptu.

- Każde jabłko się sprzeda, byle było doskonałej jakości - dodaje na koniec naszej rozmowy Krzysztof Furmański.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36538-rynek-nalezy-do-grup-producenckich>